

Brytyjczycy dali się wytresować jak psy Pawłowa

10 lipca 2023

Według doradcy brytyjskiego rządu Brytyjczycy szybko podporządkują się przyszłym blokadom pandemicznym, ponieważ zostali już odpowiednio wytresowani podczas pandemii COVID-19.

„Zasadniczo można to [zachowanie] po prostu włączyć z powrotem” – powiedział dziennikowi „Daily Telegraph” profesor David Halpern, szef rządowego zespołu Behavioral Insights Team (BIT). Zwrócił uwagę, że ponieważ kraj „przećwiczył ćwiczenia” restrykcyjnych nakazów rządowych związanych z pandemią, takich jak noszenie masek na twarzy, dystans społeczny i zdalna praca w domach, łatwo byłoby „powtórzyć to” w przyszłym kryzysie, ponieważ ludzie są teraz „uwarunkowani do robienia tego, co im się każe”.

W podcaście „Lockdown Files” Halpern zwrócił uwagę, że generalnie komunikaty oparte na podsycaniu strachu są nieskuteczne. Bronił jednak użycia ich w ekstremalnych okolicznościach, nie odnosząc się do masowych protestów w całym kraju po rozpoczęciu lockdownu w marcu 2020 roku. „Zwłaszcza jeśli uważasz, że ludzie są źle skalibrowani” – powiedział.

Szef Nudge Unit podkreślił również, jak potężną moc mają komunikaty na plakatach i wywieszkach. Były one używane podczas ograniczeń związanych z pandemią i kiedy ludzie wchodzili do sklepu lub gdzieś indziej, przypominały im i wyzwały „wyuczone zachowanie”. Ludzie tak przyzwyczaili się do ograniczeń i nakazów, że trudno im się ich „oduczyć”. Jako przykład podał noszenie masek. Chociaż zagrożenie związane z transmisją koronawirusa (COVID-19) zmniejszyło się prawie do zera, a badania dowiodły, że zasłony twarzy „nigdy tak naprawdę nie złagodziły rozprzestrzeniania się wirusa, a nawet

spowodowały więcej szkód z powodu zwiększonego wdychania dwutlenku węgla, ludzie nadal czuli, że czegoś im brakuje lub są nadzy, gdy nie noszą masek”.

Dzieje się tak dlatego, że gdy społeczeństwo nauczy się nowego zachowania lub nawyku, łatwiej będzie je ponownie włączyć. Ludzie zostali systemowo „zaprogramowani”, mimo że wielu Brytyjczyków odmówiło podporządkowania się i zrezygnowania ze swoich wolności. „Poważne katastrofy pozostawiają trwałe ślady w społeczeństwie” – wyjaśnił profesor. Twierdzi on, że oprócz znajomości zasad postępowania, ten „quasi-ewolucyjny” wpływ jest silnym wskaźnikiem przyszłych zachowań.

Nie wszyscy się zgadzają z Halpernem. „Wiele osób zdaje sobie sprawę, że zostali wzięci za frak podczas [pandemii] COVID-19. Ponowne nałożenie drakońskich środków nie spotkałoby się z masową zgodą. Rząd stracił resztki wiarygodności, jakie mu pozostały” – skomentował jego słowa Bonce, użytkownik portalu „Breitbart”.

Autorstwo: Belle Carter

Na podstawie: [Breitbart.com](https://www.breitbart.com), [Telegraph.co.uk](https://www.telegraph.co.uk)

Źródło zagraniczne: [NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

Źródło polskie: WolneMedia.net